

**Terenowa Droga Krzyżowa Lipnica Murowana, trasa niebieska św. Urszuli Ledóchowskiej.**  
**Dystans – 31 km, suma wzniesień – 824m. Czas przejścia – 10-11 godzin. Pętla Lipnica – Lipnica.**

Trasa Terenowej Drogi Krzyżowej rozpoczyna się na placu przed kościołem parafialnym p.w. św. Andrzeja Apostoła w Lipnicy Murowanej. W pobliżu głównego wejścia do kościoła znajdują się wizerunki lipnickich patronów, w tym właśnie św. Urszuli Ledóchowskiej – patronki trasy. Tutaj też ma miejsce **I Stacja Drogi Krzyżowej**.

Od kościoła św. Andrzeja przechodzimy obok parkingu pod kościół św. Szymona z Lipnicy. Skrajem rynku dochodzimy do drogi wojewódzkiej i podążamy nią w lewo w dół w kierunku mostu na Uswicy. Idąc dalej, dochodzimy do Dworu Ledóchowskich, gdzie w drodze powrotnej zatrzymamy się przy ostatniej, XIV Stacji. My natomiast skręcamy w prawo i drogą asfaltową wzdłuż nowego osiedla kierujemy się w stronę lasu z dwoma zakrętami do końca asfaltu i dalej drogą utwardzoną. Na granicy lasu przy ostatnim domu na wprost stodoły skręcamy w prawo i po trzydziestu metrach na placu drzewnym w lewo. Dalej nieznacznie pod górę podążamy drogą leśną.

Po trzystu metrach dochodzimy do kolejnego składu drzewnego.

**UWAGA!** Napotkamy tu tabliczkę czerwonej trasy EDK z Tymowej i kolejne 360 metrów obie trasy prowadzą współbieżnie.

**UWAGA!** Po przejściu około siedmiuset metrów od wejścia do lasu (suma wcześniej opisanych odcinków), na rozstajach trasa czerwona z Tymowej skręca w lewo w dół, natomiast nasza niebieska z Lipnicy prowadzi lekko w prawo kamienistą drogą nieznacznie pod górę. Drogą tą po osiągnięciu najwyższego punktu schodzimy w dół i po przebyciu około 750 metrów od wcześniejszego rozstaju, na obszernym zakręcie odbijamy w prawo w węższą i mniej wyraźną drogę leśną. Proszę wypatrywać oznaczeń!

Drogą podchodzimy nieco pod górę około 200 metrów wzdłuż wąwozu widocznego po lewej, aż na wypłaszczeniu dojdziemy do słabo w nocy widocznej drogi i tu, gdzie po lewej las się przerzedza, za początkiem wspomnianego wąwozu, skręcamy w lewo ku polanie.

Droga opuszcza las i przez środek polany prowadzi do jej przeciwległego krańca pod górę.

Tuż a wejściem z polany w polać lasu, po prawej dostrzeżemy odnowioną niedawno kamienną kapliczkę Matki Bożej Siedmiu Boleści. Znajduje się tu **II Stacja Drogi Krzyżowej – 3,7 km od startu**.

Tą samą drogą podchodzimy pod górę, nadal na wprost, aż do przełęcz pod Dominiczną Górą, górę zostawiamy po prawej stronie i schodzimy do siodła pomiędzy Dominiczną a Domasową i Rogozową. Przez chwilę towarzyszą nam zielone znaki PTTK. Dochodząc do siodła (najniższy fragment między wzgórzami), przed polanką drogi się rozchodzą. My odbijamy nieznacznie w prawo i przez polankę podchodzimy rozmytą drogą pod górę. Mijamy tę polankę, za poprzeczną drogą mijamy następną i za przerośniętą miedzą mijamy trzecią, wciąż pnąc się pod górę. Tu drogi się rozchodzą i prowadzą obok siebie. Ta z lewej jest bardziej rozmyta, więc idziemy tą po prawej. Gdy obie drogi znów się zejdą, zobaczymy, że w poprzek biegnie inna droga i tu skręcamy w prawo. Od siodła będzie to dystans około 300 metrów. Powinny tu być wyraźne oznakowania trasy.

Dalszy odcinek wymaga więcej uwagi, gdyż niebawem trasa na krótkim odcinku będzie nieco kluczyć. Po skręceniu w prawo, leśna droga będzie prowadzić w dół, aż do wąwozu, który pokonamy zabłoconym mostkiem wzmocnionym pokaźną szyną na prawej krawędzi. Następnie krótko pod górę i w dół, gdzie zarośla nieco się przerzedzają i to na lekkim obniżeniu może być mokro i błotniście.

Teraz trasa skręca w lewo lekko znowu pod górę i po kilkudziesięciu metrach w prawo przez malutki strumyk. Zarośla ponownie się przerzedzają, a droga wzmocniona gruzem prowadzi przy ścianie lasu po lewej. Około 100 metrów dalej drogi się rozchodzą, ale tu już zobaczymy oznaczenia i samą kapliczkę kamienną po lewej, a droga schodząca w prawo w dół zaprowadzi nas w kierunku Rajbrotu, ale my zatrzymujemy się przy kapliczce, gdzie zlokalizowana jest **II Stacja Drogi Krzyżowej – 5,5 km**.

Od kapliczki wracamy do drogi na Rajbrot, czyli stojąc przed kapliczką, najpierw kilkanaście kroków w prawo, tam w lewo do drogi którą przed podejściem do kapliczki opuściliśmy. Schodzimy w dół i po około 150 metrach opuszczamy las, wychodząc na pola i łąki. Po minięciu mostka na strumyku na brzegu lasu, zaczynamy lekko podchodzić pod górę, po chwili mijając przycupnięte po lewej opuszczone gospodarstwo. Wychodząc na wzgórze, dostrzeżemy światła Rajbrotu leżącego przed nami, a wcześniej po wyjściu z lasu, także po prawej na Dominicznej Górze i w kotlinie poniżej. Mijamy pola i sady i dochodzimy do ogrodzenia cmentarza. Za cmentarzem skręcamy na asfalt w lewo a po chwili ku kościołom w prawo. Schodzimy asfaltem do drogi głównej przy wiacie przystankowej i chodnikiem dochodzimy do nowego kościoła p.w. św. Jana Pawła II.

Na dziedzińcu kościoła w Rajbrocie, po prawej przy krzyżu oznaczona jest **IV Stacja Drogi Krzyżowej – 7 km**. Od III Stacji jest to odległość 1,5 kilometra.

**UWAGA!** Na odcinku od kościoła do skrzyżowania pod Kamieniem Brodzińskiego prowadzi niebieska EDK z Łątki Górnej. W prawo do Lipnicy prowadzi trasa EDK z Trzciany, więc proszę nie pomylić oznaczeń i kierunków.

Od kościoła podążamy asfaltem na wprost przez most pod górę w kierunku Muchówki.

Na wzniesieniu mijamy jedną kapliczkę po lewej, dalej kolejną, aż po ponad 2 kilometrach dochodzimy do kapliczki postawionej przed cmentarzem z I Wojny Światowej na Rakowcu, na skraju lasu. I tu jest też **V Stacja Drogi Krzyżowej – 9,4 km**.

Teraz przez las prowadzi nas kręta droga asfaltowa. Idziemy tak 1,7 km od piątej Stacji i schodząc ze wzniesienia po minięciu niewidocznej po lewej Paprotnej, zauważamy znaki prowadzące w prawo przez las ku Kamieniom Brodzińskiego. Po zejściu z asfaltu w prawo, wąską leśną drogą przechodzimy około 100 metrów i skręcamy ścieżką pod górę, by po kolejnych 100 metrach dojść do polanki pod Kamieniami. Przekraczamy polankę na wprost i wspinamy się ku Wielkiemu Kamieniowi, nieco na prawo od niego. Cały czas obserwujemy znaki, bo trasa nie prowadzi szerokimi drogami.

Od Wielkiego Kamienia prowadzi ścieżka w prawo, obok nadrzewnej skrzynkowej kapliczki Jezusa Frasobliwego. Ścieżką – oznaczoną też jako przyrodnicza – schodzimy w stronę Gospody pod Kamieniem, gdzie można odpocząć przy stoliku z ławkami.

Dochodząc od Gospody do drogi wojewódzkiej skręcamy w nią w prawo. Tuż za przystankiem i ogrodzeniem hotelu znajduje się biała kapliczka i jest to zarazem **VI Stacja Drogi Krzyżowej - 12 km**.

Naprzeciw kapliczki, gdy się od niej odwrócimy, widać drogę asfaltową odbijającą od wojewódzkiej i prowadzącą na Działy. I właśnie tą drogą podążamy ku kolejnej Stacji. Gdy po zejściu w dół i obejściu głębokiego wąwozu, gdzie swe źródła ma Księży Potok, podchodzimy do skrzyżowania. Skręcamy w lewo ku Chmurowej Górze. Po około 350 metrach od skrzyżowania, na posesji przed domem, dostrzeżemy za ogrodzeniem kapliczkę, gdzie miejsce ma **VII Stacja Drogi Krzyżowej – 13,4 km**. Kolejne 250 metrów i dochodzimy do punktu widokowego „Szklany Dom” i miejsca, gdzie ostro skręcamy w prawo w dół, pokonując niemal równy kilometr częściowo asfaltem, częściowo drogą utwardzoną. Tak dochodzimy do drogi, gdzie na skrzyżowaniu kierujemy się w lewo, by po przekroczeniu potoku Łużnica zwanego potocznie Górzanką, rozpocząć długie podejście pod Połom. Na granicy gminy jest **połowa dystansu całej TEDK**. Droga z odcinkami wypłaszczeń doprowadza w najwyższym punkcie do skrzyżowania, przy którym po prawej stronie wita nas drewniana figurka Jezusa Frasobliwego i tu zatrzymujemy się przy **VIII Stacji Drogi Krzyżowej – 16,2 km**.

Na skrzyżowaniu kierujemy się w prawo jak na Kamień Grzyb. Mijamy jednak Rezerwat i poniżej mijając kilka zabudowań, dostrzegamy na skraju lasu odbijającą od asfaltu drogę w prawo i podążamy nią na Bukowiec. Za krótkim odcinkiem lasu powitają nas szczekające w ogrodzonych posesjach psy, a to znak, że dochodzimy do skrzyżowania na Bukowcu, gdzie przy Kolumnie Lotników ustanowiona została **IX Stacji Drogi Krzyżowej – 18,9 km**.

Przecinając drogę Wiśnicz – Lipnica do dziewiątej Stacji, kierujemy się dalej w stronę Borównej drogą asfaltową. Mijamy Kościół p.w. św. Stanisława Męczennika w Borównej i naprzeciw Remizy OSP i Ośrodka Edukacji Ekologicznej zatrzymujemy się przy kapliczce z figurką św. Jana Nepomucena, gdzie modlimy się przy **X Stacji Drogi Krzyżowej – 21 km.**

Idąc dalej wąską dróżką w dół przy zagajniku, obchodzimy go zakrętem w lewo i niebawem w prawo. Tu sączą się ciekły wodne, więc bywa mokro zanim po niecałych 100 metrach dojdziemy do asfaltu, gdzie skręcamy w prawo. Droga prowadzi krótko w dół do mostu, po czym rozpoczynamy mozolne i strome podejście na Pagorek. Po minięciu kapliczki z prawej wychodzimy na wypłaszczenie, by po nieco ponad 100 metrach, przed ostatnimi domami skręcić w lewo w pełną drogę. Brzegiem pól i lasów przemierzamy odcinek około 550 metrów, by odbić w prawo w kierunku drogi asfaltowej oddalonej o kolejne 200 metrów, tuż przy niedawno odnowionej kapliczce słupowej. Tu skręcamy w lewo i podchodzimy na Krasną Górę. Przed skrzyżowaniem na Krasnej stoi kapliczka domkowa, a tym samym i **XI Stacja Drogi Krzyżowej – 23,8 km.**

Na skrzyżowaniu kierujemy się w prawo pełną drogą ku połaci lasu. Do lasu wchodzimy drogą w lewo, która po krótkim odcinku wychodzi na przerzedzony odcinek z rozstajami. Skręcamy tu w lewo wypatrując kałuż i błotnistych odcinków przed lasem na skraju łąki schodzącej od prawej. W lesie droga wyraźnie prowadzi do kolejnych łąk, które omija w prawo, a nieco niżej znów w lewo i tak prowadzi brzegiem lasów i pól ku nowym domom w Gosprzydowej. Aby dojść do skrzyżowania z drogą Gnojnik – Lipnica, pokonujemy 2,5 km od kapliczki na Krasnej Górze.

Schodząc do drogi z pól, skręcamy w prawo i podchodząc około 250 metrów, na wzniesieniu po lewej dostrzeżemy małą kapliczkę na kolumnie i zatrzymujemy się przy **XII Stacji Drogi Krzyżowej – 26,6 km.**

Podążamy dalej drogą w kierunku Lipnicy Dolnej. Na Szklanej Górze opuszczamy Gosprzydową i dochodzimy do granicy Gminy Lipnica Murowana. Schodząc z Szklanej mijamy dwie odnowione kamienne kapliczki i za starą kamienną piwniczką dochodzimy do skrzyżowania i drewnianego krzyża, oznaczającego lokalizację **XIII Stacji Drogi Krzyżowej – 28,2 km.**

Odchodząc od krzyża nie skręcamy w lewo ku drodze wojewódzkiej, a jak zeszliśmy z góry, tak idziemy dalej prosto. Dopiero teraz dochodzimy do drogi Tymowa – Lipnica i chodnikiem podążamy do Dworu Ledóchowskich, gdzie na początku trasy widzieliśmy oznaczenie **XIV Stacji Drogi Krzyżowej – 30,3 km.** Tu celebруем ostatnie modlitwy na trasie TEDK i dziękujemy patronce – św. Urszuli Ledóchowskiej pod jej domem za trud pokonania Drogi i własnych słabości i tu składamy intencje, niesione przez niełatwe trzydzieści kilometrów.

Stąd już możemy rozejść się do domów, czy też powrócić przez Stary Cmentarz obok Kościółka UNESCO p.w. św. Leonarda, w okolice rynku i kościoła parafialnego, by zamknąć pętlę i wsiąść do samochodu w punkcie startu ☺.

Szczęść Boże!

**UWAGA!** Odległości do poszczególnych Stacji są wyliczone z mapy. Dane zapisywane w nawigacji GPS mogą się różnić z uwagi na zakłócenia sygnału w lesie. Z tego powodu na kolejnych stacjach i na końcu trasy rozbieżności z dystansem z mapy mogą być coraz większe.

Czas przejścia jest jedynie orientacyjny. Uwzględnia krótkie modlitwy na poszczególnych stacjach. Przy dłuższej trwających modlitwach i odpoczynkach / posiłkach, czas może się wydłużyć.

## Mapka TEDK Lipnica Murowana, trasa niebieska św. Urszuli Ledóchowskiej



*Opracowanie: Jacek L. Piotrowski, tel. 601 07-77-09*

## PRZYGOTOWANIE DO TERENOWEJ DROGI KRZYŻOWEJ

Terenowa Droga Krzyżowa to wyzwanie fizyczne i duchowe. Oprócz motywacji religijnej, konieczne jest przygotowanie kondycyjne i mentalne. Trasa o długości 31 kilometrów pokonywana nocą, przez odcinki leśne i polne jak i asfaltowe, to trud, który wymaga wcześniejszego przygotowania.

Zalecane jest w poprzedzających czterech dniach – poniedziałek, wtorek, środa, pokonywać po minimum 5 kilometrów w terenie z przewyższeniami, w docelowym obuwiu i – jeśli możliwe – docelowym ubraniu. W czwartek zrobić dzień przerwy na zregenerowanie się, ewentualnie krótki odcinek na podtrzymanie kondycji. Mocno zalecane jest wspomaganie się kijami trekkingowymi bądź kijami do Nordic Walking.

W piątek należy posilić się najpóźniej na trzy godziny przed wyruszeniem. Nie przejadać się, gdyż pełny żołądek bardziej przeszkadza niż pomaga. Lepiej zabrać kanapki lub inne preferowane kaloryczne przekąski, lecz z umiarem właściwym umiarkowaniu i powściągliwości. Pamiętać natomiast należy o nawadnianiu się na trasie, więc zimne i gorące napoje trzeba obliczyć na cały czas i dystans. Koniecznie należy sprawdzić prognozę pogody na noc, oczywistym jest, że będzie chłodniej niż w dzień. Do tego trzeba dobrze dopasować ubranie. Buty muszą być sprawdzone, lekkie, wygodne i rozchodzone. Niezbędne i absolutnie niepomijalne jest oświetlenie – latarka, czołówka z zasilaniem na całą noc. Mocno zalecane są odblaski i kamizelka odblaskowa. Koniecznie też naładowany telefon i ewentualnie powerbank.

Dobrze pomyśleć o podstawowej apteczce z opatrunkami, zwłaszcza na otarcia stóp i inne według uznania jak żel przeciwbólowy, plus przyjmowane na ten czas regularne leki.

W małym plecaku dobrze mieć czapkę, rękawiczki, kurtkę-wiatrówkę, zapasowe grubsze i amortyzujące skarpety trzymające się stopy, oraz pelerynę przeciwdeszczową i wcześniej wspomniane pozycje.

Większość uczestników odmawia modlitwy klęcząc przy stacjach. Dobrze zatem zabrać coś miękkiego do podłożenia pod kolana na kamieniste, zimne czy mokre podłoże. Składana mata do siedzenia będzie w sam raz.

O wyjściu na TEDK proszę powiadomić bliskich i zapewnić sobie transport w razie przerwania marszu. Trasa przebiega w znacznej mierze odcinkami asfaltowymi. W porze nocnej drogi nie będą oświetlone, więc jeszcze raz przypominamy o zachowaniu bezpieczeństwa, odblaskach i oświetleniu.

Uczestnictwo w TEDK nie ma formy zorganizowanej pielgrzymki bądź procesji. Każdy wyrusza indywidualnie i na własną odpowiedzialność. Trasa będzie oznakowana, niemniej należy mieć zdolność nawigowania i posługiwania się opisem, mapką bądź systemami nawigacji satelitarnej.

Kto chce wyruszyć, a może w piątek spać dłużej bądź spać po południu, niech tak postąpi. Maszerowanie przez całą noc do rana jest bardzo nużące i trudno odpędzić chęć snu.

Od lipnickiego kościoła wyruszymy 28 marca 2025 roku po nabożeństwie Drogi Krzyżowej, a więc około godziny 21. Księżyc tej nocy będzie w fazie nowiu, zatem nie będzie widoczny i nie będzie rozjaśniał mroków nocy. Wchód słońca 29 marca – tuż przed zmianą czasu (dla nas korzystne), będzie o godzinie 5:21. Tym samym przed godziną piątą zacznie się przejaśniać. Będzie to w ósmej godzinie pokonywania trasy.